

Anna Paluszak-Bronka
↓
O komentarzu językowym
w kancjonale mazurskim
↓

Prezentowany artykuł stanowi kontynuację rozważań na temat języka *Kancjonału mazurskiego*¹. Tym razem przedmiotem obserwacji uczyniłam komentarz, czyli zespół różnego typu objaśnień i dodatkowych informacji, ułatwiających odczytanie i właściwe rozumienie trudnych miejsc tekstu dzieła literackiego (Sierotwiński 1986: 118; Krassowski 1996: 113; STL: 195).

Ta metatekstowa wypowiedź, znana również – szczególnie mnie interesującej – komunikacji religijnej, była tematem badań lingwistycznych. O objaśnieniach w *Psalterzu puławskim* pisała M. Kułakowska, która próbowała wykazać związki w interpretacji psalmów i *Liturgii Godzin* (Kułakowska 2001). M. Nowak skupiła uwagę przede wszystkim na sposobach komentowania współczesnych pieśni religijnych (Nowak 2005). J. Sobczykowa omówiła komentarz w *Biblii* J. Wujka. Uczoną interesowały: język objaśnień (Sobczykowa 2001), ich wartość lingwistyczna oraz udział jezuitów w wyjaśnianiu tekstu *Pisma Świętego* (Sobczykowa 2000). E. Krawiecka pokazała, jak dodatkowe przypisy stworzyły optymalne warunki odbioru przez użytkownika treści *Biblii* na tzw. edycji poznańskiej (Krawiecka 2001).

W kancjonale mazurskim² znajdują się 564 wypowiedzi pomocnicze, które miały czytelnikowi przybliżyć to, co obce i nieznanne, a przez to uczynić

¹ Zob. Paluszak-Bronka 2004a, 2004b, 2005, 2006.

² Podaję wg wydania z 1744 r. Nie jest to wybór przypadkowy, ponieważ w porównaniu z wcześniejszym o trzy lata pierwodrukiem zbiór ten został wzbogacony o 166 pieśni, dostarcza zatem obszerniejszego materiału do obserwacji. Natomiast w edycjach późniejszych (zwłaszcza z XIX i XX w.) ilość komentarzy jest stopniowo przez wydawcę ograniczana. Możliwe, że za sprawą literatury kancjonałowej pewne wyrazy i ich znaczenia upowszechniły się już wtedy na Mazurach i nie było potrzeby ich objaśniania. Opisywany zabytek znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie, Zbiór Starych Druków, sygn. XVIII.2.1160 i (mikrofilm) MF 54048.

tekst zrozumiałym, ścisłym i jednoznacznym w odczytaniu. Są one umieszczone pod strofą, w której znajduje się fragment tekstu wymagający dodatkowych uwag. Objaśniany urywek jest zawsze oznaczony kwalifikatorem graficznym (gwiazdka tuż za komentowaną formą * lub – gdy w tekście jest więcej niż jeden przypis – drugi wyróżnia symbol †). Komentarze są pisane mniejszą czcionką. Zawierają one notki rzeczowe o osobach (np. wyjaśnienie kim byli *Habakuk*, *Rachel*), miejscach (tj. *Hermon*, *Jeruzalem*), są definicjami terminów specjalistycznych (np. z zakresu zoologii: *puchacz*, *pelikan*; filozofii – *żywiół*), rozwiązaniami aluzji (zawsze dotyczą *Pisma świętego*). Najliczniejszą jednak grupę, bo aż 72% wszystkich komentarzy, stanowią wyjaśnienia językowe i właśnie na nich w niniejszym szkicu chciałabym skupić uwagę. Poniżej przedstawię, jakie formy językowe były komentowane, oraz postaram się wyjaśnić, dlaczego wydawca (redaktor) zdecydował o potrzebie dodatkowych przypisów.

Już w XVII wieku zauważono różnice między rozwijającym się językiem w państwie polskim a językiem ludności mazurskiej. Odmienności te tłumaczono faktem, że Mazurzy od wieków oddzieleni granicą, żyli pod wpływem obcej narodowości (Mazury i Warmia 1959: 453). Sukertowa-Biedrawina zauważyła nawet, że

„od zmięzchu złotego wieku bardzo mało interesowano się braćmi zza kordonu, a imion pisarzy i działaczy z krainy „Tysiąca jezior” nie wnoszono do literatury”, zatem „odcięci od pnia macierzystego, zasklepiając się jak ślimak we własnej skorupie, żyli „pruscy” Polacy duchem i tradycjami dawno minionej świetności” (Sukertowa-Biedrawina 1947: 60).

Wydawca musiał mieć świadomość, że taka sytuacja nie pozostawała bez wpływu na polszczyznę Mazurów. Pewne słowa, ich znaczenia stosowane w języku ogólnym XVIII w., mogły być dla nich niejasne, stąd – jak sądzę – w badanym śpiewniku mnóstwo uwag marginesowych, dotyczących zasobów leksykalnych ówczesnej polszczyzny.

Wszystkie komentowane wyrazy (lub ich znaczenia) z tej grupy są notowane przez: SL, SWil, SW bez dodatkowych kwalifikatorów chronologicznych i geograficznych. Wśród nich mieszczą się:

- nienotowane przez SGOWiM, np.: **c i e m i ę ż y ć**: *PAN zwyciężył czarta, który nas ciemiężył**, *kruszył jego strażne siły, aby nam nie szkodziły. *Ciemiężył, t. i. trapił* (156,153) 4. W takim znaczeniu SL I 298, SWil I 167, SW I 325;
- notowane przez SGOWiM, ale w innym znaczeniu: **l o m**: *żaden grom, strażny ow gorny łom** (...) – **Łom, t. i. łofkot, trząskanie* (24,25) 3. W SL II 656; SWil I 610; SW II 812 jako: ‘trzask, łofkot łamania, łamanie, huk’, natomiast

w SGOWiM IV 76 łom (cf. łam) definiowany jest jako: ‘drażek z hakami’, ‘belka u nasady sań’ lub ‘powalone drzewo’;

– notowane przez SGOWiM w identycznym znaczeniu, jak w polszczyźnie ogólnej XVIII w. (wiele jednak poświadczeń w SGOWiM pochodzi z okresu późniejszego, zatem niewykluczone, że leksemy te lub ich znaczenia mogły się na Mazurach upowszechnić pod wpływem literatury kancjonałowej): **k a r m n y**: *Ptaftwu, bydłu, zwierzowi obroki wydawafz, a karmne* człowiekowi na żywność podawafz (...)* **Karmne, t. i. utuczone* (698,708) 3. Jako ‘tuczny, utuczony’ w: SL II 322; SWil I 473; SW II 274, także w SGOWiM III 146. SGOWiM podaje cytat z pieśni ludowych zebranych przez O. Kolberga.

W kancjonale są także komentarze odnoszące się do ówczesnych form regionalnych. Termin *regionalizm* był w literaturze językoznawczej rozmaicie definiowany. Jego różne interpretacje przedstawiła A. Piotrowicz w opracowaniu *Typy regionalizmów leksykalnych* (Piotrowicz 1991: 12-21). Na potrzeby niniejszego artykułu przyjmuję za *Encyklopedią wiedzy o języku polskim*, że *regionalizm* to

„wyraz lub jakikolwiek inny element językowy (...) o zasięgu użycia ograniczonym do części obszaru danego jęz. narodowego; w przeciwieństwie do form dialektałnych i gwarowych występuje również w mowie warstw wykształconych” (Encyklopedia 1978: 278).

Wszystkie komentowane w kancjonale leksemy z tej grupy są objęte normą³, tzn. zostały zarejestrowane przez słowniki języka polskiego (SL, SWil, SW) i żaden z nich nie posiada kwalifikatora sygnalizującego jego regionalny charakter. Zatem o ograniczonym zasięgu ich użycia wnioskuję na podstawie opracowań językoznawczych, np.: **d z i e r ż y ć** (**dzierżeć**): *Napełniż nas z fwey miłości, w tey Chrystusowey iedności, dżierz* śwą łafką w społeczności* – **Dżierz, t. i. trzymay* (196,186) 18, jest poświadczony przez SL I 607; SWil I 281; SW I 646, ale zdaniem H. Borka w XVII w. ustępował literackiemu *trzymać się* i już wtedy należy uznać go za regionalizm – może śląski, a może ogólnie południowopolski. (Borek 1962: 127).

Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy do regionalizmów w pierwszej połowie XVIII w. należał leksem **t ł u s z c z a**, którego wyjaśnienie odnajdujemy także w badanym materiale: *3ałona się popadała, ziemia się rwie, ryczy skała, setnik woła: Syn to BOży! Thufzcza* wierząc, sobą trwoży* – **Thufzcza, t. i. mnoftwo ludzi* (113,107) 4. Wyraz notowany w: SL V 680; SWil II 1706; SW VII 71 przez H. Wiśniewską został uznany za regionalizm

³ Określenie za M. Białoskórką (Białoskórska 1993: 195).

południowopolski nieznaną północnej Polsce na pewno jeszcze u schyłku XVII w. (Wiśniewska 1995: 218).

Wydawca nie pozostawiał bez komentarza także form obcych, tj.: **A l l e l u j a**: **Alleluia, t. i. śpiewaycie Panu!* (48,48) 1. Z hebr. *Chwalcie Pana*, do polszczyzny przedostało się jako zapożyczenie z łaciny kościelnej (Karpluk 2001: 1) i **K y r i e e l e j s o n**: z *tegoś się wespółmy wszyscy, Kyrie eleyzon (...) – Kyrie eleyzon, t. i. Panie zmiłuj się nad nami* (28,29) 1; *Kyrie eleyzon, Chryste eleyzon (...) – Kyrie eleyzon, t. i. Panie zmiłuj się nad nami* (28,29) 1 (101,95) 1. Z gr. ‘Panie zmiłuj się’, wg M. Karpluk znane językowi polskiemu przez pośrednictwo czeskie (Karpluk 2001: 58).

M. Makuchowska pisała:

„Do specyfiki religijnej sfery komunikacyjnej należy, iż obok tekstów zupełnie nowych, funkcjonują teksty stare. Dotyczy to zwłaszcza pieśni kościelnych i piosenek religijnych. Najpopularniejsze pieśni maryjne, bożonarodzeniowe, wielkopostne, wielkanocne, to właśnie pieśni stare, wiekowe, których śpiewanie przez wszystkich Polaków zapewnia ciągłość tradycji religijnej, ale i narodowej” (Makuchowska 2005: 448).

Także *Kancjonał mazurski* jest zbiorem tekstów, które powstawały w różnych okresach rozwoju polszczyzny. Mieszczą się w nim zarówno pieśni szesnastowieczne (choć niewykluczone, że wiele z nich sięga korzeniami stuleci wcześniejszych)⁴, jak i późniejsze z XVII i XVIII w. Oczywiście ta różnorodność chronologiczna wpłynęła na język całego zabytku, ponieważ obok nowych, współcześnie używanych form językowych, znalazły się w nim dawne i przestarzałe. Wydawca musiał zdawać sobie sprawę z archaiczności lub zanikania niektórych wyrazów i sformułowań, dlatego dodatkowo umieścił ich objaśnienia.

Tę grupę komentarzy podzieliłam na: odnoszące się do archaizmów i form przestarzałych, bo za K. Handke uznaję, że archaizm to

„element języka, który utracił zdolności funkcjonalne i przejrzystość semantyczną, a w konsekwencji przeszedł do archiwum języka” (Handke 1999: 16)⁵,

natomiast formy przestarzałe lub znaczenia przestarzałe to te, które cechuje spadek żywotności oraz schodzenie na peryferia językowe, „co wyraża się

⁴ Szersze badania na ten temat zob. Staniszewski 1986: 10 i nast.

⁵ Oczywiście mowa tu o archaizmach na tle polszczyzny ogólnej, należy bowiem pamiętać, że istnieją formy, które w języku ogólnym uważane są za archaiczne, ale nadal funkcjonują na innej płaszczyźnie, np. dialektalnej (zob. Handke 1998, 1999).

w ograniczonej sferze trwania – jedynie w języku niektórych grup społecznych lub w idiolektach pojedynczych osób” (Handke 1999: 15).

Do archaizmów zaliczam zatem formy, które w SL, SWil, SW posiadają kwalifikator chronologiczny⁶ albo nie są przez te słowniki notowane, ale zostały poświadczone przez leksykony rejestrujące polszczyznę epok wcześniejszych, tj.: Sł. Stp. i Sł. XVI. Oto wybrane przykłady użycia form archaicznych w tekście pieśni i ich wypowiedzi pomocniczych: **j e n ż**: *Chrystus się nam narodził, ienż dawno prorokowan był (...)* – **Jenż, t. i. ktory, co* (39,40) 6. Zaimek *jen*⁷ rozszerzony partykułą *-ż* (*-że*) *jenż* pełni w cytowanym przykładzie funkcję względną (por. Stp. III 161-168). Ten często używany w średniowieczu wskaźnik zespolenia, w XV wieku zaczyna ustępować zaimkom *co* i *ktory*, przy czym drugi z nich już w dobie średniopolskiej uzyskał w tekstach pisanych ogromną przewagę (Garczyńska 2003: 235; Klemensiewicz 2002: 123). SL II 266 przy *jen* (*jenż*) informuje, że słowo to nie jest używane; SWil I 445 uznaje je za przestarzałe, SW II 170 zaś dodatkowo objaśnia, że należy ono do zasobów leksyki staropolskiej; **n i n i e**: (...) *to, coś utracił ninie**, *wielkie tęskności sprawuie, i gorzkie trwogi gotuie* – **Ninie, t. i. teraz* (639,659) 7; *Wefelmy się iuż ninie**, *wierni Chrześciance (...)* – **Ninie, t. i. teraz* (55,53-54). Przysłówek *ninie* ('teraz') był w użyciu w polszczyźnie do XVI / XVII w. (Cyran 1967: 162; Pasoń 2003: 211), por. Sł. Stp. V 270-271; chociaż należy pamiętać, że dłużej utrzymywał się w tekstach religijnych, SL III 346 podaje cytaty z pism Sz. Budnego, P. Skargi, J. Herbinusa. SWil I 781 uznaje wyraz za przestarzały, a SW III 392 zalicza do staropolskich.

Za przestarzałe uznaję wyrazy (lub ich znaczenia) notowane w polszczyźnie jeszcze w pierwszej połowie XVIII stulecia, ale których częstotliwość użycia w porównaniu z wiekami wcześniejszymi maleje. W SW są one opatrzone kwalifikatorem *rzadko używane*⁸. Oto przykłady z analizowanego zbioru pieśni: **k a ł**: *ulgnę w kał* przewrotności (...)* – **W kał, t. i. w błoto* (6,7) 4. To rzadkie – zdaniem A. Bańkowskiego – w literaturze polskiej słowo, w znaczeniu 'błoto' występowało do XVIII w., później było znane raczej jako termin medyczny (SEBań I 613). Potwierdzają to słowniki: Sł. Stp. III 228; Sł. XVI X 32. W SW II 213 z kwalifikatorem 'rzadko używane', natomiast SJPDor III 485 zalicza je do dawnych; **l i c h o t a**: *Słoneczko miłe przez żalność, nie może patrzeć na ich złość, traći swoją iafność złotą, biada nad taką*

⁶ W SL kwalifikator informujący, że w przytoczonym kształcie albo znaczeniu dziś nie używane; w SWil – dawny, nieużywany; SW – staropolski.

⁷ Z pochodzenia jest to pierwotny zaimek anaforyczny **jb, ja, je*.

⁸ Odnosi się to oczywiście do form wcześniej poświadczonych.

*lichotą** (...) – **Lichotą, t. i. nędzą* (16,17) 10. Według A. Bańkowskiego, wyraz ten w znaczeniu ‘nędza’ pojawiał się w zabytkach polskich od XIV do XVIII w., natomiast od XIX stulecia zachowuje się już tylko regionalnie (SEBań II 36). Por.: Sł. Stp. IV 40-41; Sł. XVI XII 219-220; SL II 634; SWil I 588. W SW II 734 już z dodatkowym kwalifikatorem ‘rzadko używany’.

Kancjonał mazurski jest dziełem niezwykłym, bo jak pisał A. Staniszewski, obok nieudolnie rymowanej modlitwy z XV wieku, jednocześnie można w nim znaleźć „najwartościowsze przykłady liryki religijnej, z psalmami Kochanowskiego na czele, a także przekłady pieśni Lutra, Rista czy Novalisa” (Staniszewski 1986: 29) – twórców, którzy kładli ogromny nacisk na odrębność wysłowienia poetyckiego od potocznego. W zakresie leksyki przejawiała się ona między innymi tym, „by w jak najmniejszej ilości słów zamykać bogatą pełnię myśli” (Kochanowski 1989: 35). Ozdobności i wytworności wysłowienia, różnej od mowy codziennej, służyły nierzadko wyrazy użyte w ich przenośnym znaczeniu, a przez to niejednokrotnie niełatwe w odczytaniu i zinterpretowaniu przez literacko niewyrobionego czytelnika.

Wydawca zabytku, kierujący śpiewnik do szerokiego kręgu odbiorców, miał świadomość tych trudności, stąd licznie reprezentowana w zabytku grupa komentarzy dotyczących wyrazów użytych w znaczeniu przenośnym. Oto wybrane egzemplifikacje: j e d y n a c z k a: *PAnem się chlubić będzie iedynaczka moia**, *bo ią wziął w fwą obronę do fwego pokoia* – **Jedynaczka, t. i. Dufza opuszczona* (781,787) 2. Forma *jedynaczka* używana od w XV w. zamiast staropolskiej *jedzinaczka* (od *jedziny*, zob. SEB 204; SEBań I 586), znaczy ‘jedyna córka’. Tak Sł. Stp. III 155; Sł. XVI IX 418; SL II 262; SWil I 443; SW II 165. Obok znaczenia realnego, w najstarszej polszczyźnie (potwierdzają to Sł. Stp. i Sł. XVI) występowało znaczenie przenośne ‘dusza’. Nawiązywało ono do *Pisma świętego* oraz nauki Augustyna i Tomasza z Akwinu, że człowiek poza jednym ciałem, ma jedną duszę⁹, która „w stanie łaski przyjęta zostaje do wiekuistej wspólnoty z Bogiem” (Katolicki Katechizm 1987: 393); w i a t r: *Ale kto zaś grzech lubi (...) tego BOg wiatrem* wygubi i iak plewę rozwieie (...)* – **Wiatrem, t. i. gniewu fwego* (262,260) 4. W słownikach języka polskiego wyraz *wiatr* jest definiowany przede wszystkim jako: ‘wzruszenie powietrza’, ‘dech’ (SL VI 270-273; SW VII 537-539, Arct II 1001), ale w historii tego leksemu obserwujemy także żywe od najdawniejszych czasów zjawisko metaforyzacji znaczenia. Jego przenośne znaczenie nawiązuje do ruchu, szybkości, gwałtowności, zmienności, niepokoju, znisz-

⁹ W liście Pawła do Koryntian czytamy: „jeśli jest ciało cielesne, jest i duchowe” (1 Kor 15, 44).

czenia, gniewu (Kopaliński 1990: 452). Przykładu na przejście od znaczenia dosłownego do przenośnego dostarcza nam również badany tekst, w którym *wiatr* zastępuje realną nazwę uczucia gniewu. Jako gniew Boży pojawia się w kilkakrotnie w *Biblii*, np. w Proroctwie Jeremiasza czytamy:

„To mówi Pan: «Oto ja wzbudzę na Babilon i na mieszkańców jego, którzy serce swe podnieśli przeciwko mnie, jakby wiatr zaraźliwy. I pošlę do Babilonu przewiewaczy, a przewieją go i spustoszą ziemię jego»” (Jer 51,1-2).

Reasumując, trzeba stwierdzić, że komentarze językowe w *Kancjonale mazurskim* jawią się jako składnik celowy i przemyślany. Wydawca komentuje te formy, które z różnych względów (archaiczność wyrazów i znaczeń, ich regionalny lub obcy charakter, niedostateczna znajomość polszczyzny ogólnej XVIII w., wreszcie metaforyzacja znaczeń) mogły być niejasne dla przeciętnego użytkownika śpiewnika. Nie buduje jednak długich definicji, nie docieka etymologii leksemów, a wyrazy (lub ich znaczenia) objaśniania poprzez bliskoznaczniki, synonimy słów znanych i powszechnie używanych przez ludność mazurską.

Wszystkie dodatkowe uwagi świadczą także, jak wielki trud podjęli redaktorzy zbioru, żeby uczynić treść pieśni jasną i czytelną tak, by sprostać założeniom śpiewnika, a przypomnijmy – miał on służyć „ku pożytkowi” każdemu chrześcijaninowi, bez względu na stan, pochodzenie i wykształcenie.

Wykaz skrótów

- Arct II – Arct M.: *Słownik ilustrowany języka polskiego*, t. II, Warszawa 1916.
Sł. Stp. – *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. I-XI, Warszawa 1953 i n.
Sł. XVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M. R. Mayenowa, t. I-XXIII, Wrocław 1966 i n.
SL – *Słownik języka polskiego* S.B. Lindego, t. I-VI, Lwów 1854-1860.
SWil – *Słownik języka polskiego*, red. M. Orgelbrand, Wilno 1961.
SW – *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. I-VIII, Warszawa 1900-1927.
SJPDor – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I-XI, Warszawa 1958-1969.
SGOWiM – *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. III, red. Z. Stamirowska i H. Perzowa, Warszawa – Kraków 1993; t. IV, red. H. Perzowa i D. Kołodziejczykowa, Warszawa – Kraków 2002.
SEBań – *Etymologiczny słownik języka polskiego* A. Bańkowskiego, t. I-II, Warszawa 2000.
STL – *Słownik terminów literackich*, Warszawa 1989.

Bibliografia

- Białoskórska M., 1993: *Regionalizmy i dialektyzmy w prasie polskiej połowy XIX wieku w świetle ówczesnej normy leksykalnej*, „Język Polski” LXXIII, s. 190-199.
- Borek H., 1962: *Język Adama Gdaciusa. Przyczynek do dziejów polszczyzny śląskiej*, Ossolineum.
- Cyran W., 1967: *Przysłowki polskie*, Łódź.
- Encyklopedia 1978: *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, red. S. Urbańczyk, Ossolineum.
- Garczyńska J., 2003: *Kazania gnieźnieńskie*, [w:] *Teksty staropolskie. Analizy i interpretacje*, red. W. Decyk-Zięba i S. Dubisz, Warszawa, s. 217-240.
- Głowiński M., Kostkiewiczowa T., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., 1989: *Słownik terminów literackich*, Warszawa.
- Handke K., 1998: *Czasowe „cezury” i przebieg życia wyrazów*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. V, red. M. Białoskórska, Szczecin, s. 9-27.
- Handke K., 1999: *Pojęcie i termin „archaizm” na tle zawartości polskich leksykonów*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. V, red. M. Białoskórska, Szczecin, s. 9-20.
- Karpluk M., 2001: *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Kraków.
- Klemensiewicz Z., 2002: *Historia języka polskiego*, Warszawa.
- Kochanowski J., 1989: *Dzieła polskie*, opr. J. Krzyżanowski, Warszawa.
- Kopaliński W., 1990: *Słownik symboli*, Warszawa.
- Krassowski M., 1996: *Leksykon terminów literackich*, Warszawa.
- Krawiecka E., 2001: *Komentarz biblijny tzw. edycji poznańskiej jako metatekst tworzący optymalne warunki odbioru dla użytkowników. (Próba analizy komentarza AP 6,1-18)*, [w:] *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, red. R. Przybylska, W. Przyczyzna, Kraków, s. 243-255.
- Kułakowska M., 2001: *O pewnym typie komentarzy w Psalterzu puławskim*, [w:] *Idee chrześcijańskie w życiu Europejczyka. Język. Piśmiennictwo. Sztuki plastyczne. Obyczaje*, cz. I, red. A. Ceglińska i Z. Staszewska, Łódź, s. 259-267.
- Makuchowska M., 2005: *Obraz Maryi w starych i nowych pieśniach kościelnych*, [w:] *Język religijny dawniej i dziś*, II, Materiały z konferencji Gniezno 3-5 czerwca 2004, red. S. Mikołajczak i ks. T. Węclawski, Poznań, s. 448-454.
- Mazury i Warmia 1959: *Mazury i Warmia 1800-1870. Wybór źródeł*, opr. W. Chojnacki, Wrocław.
- Nowak M., 2005: *O komentowaniu pieśni religijnych (na materiale śpiewnika Wspólnoty Miłości Ukrzyżowanej)*, [w:] *Język religijny dawniej i dziś*, II, Materiały z konferencji Gniezno 3-5 czerwca 2004, red. S. Mikołajczak i ks. T. Węclawski, Poznań, s. 455-465.
- Katolicki katechizm dorosłych. Wyznanie wiary Kościoła*, 1987: wydany przez Niemiecką Konferencję Biskupów, Poznań.

- Paluszak-Bronka A., 2004a: *Przestarzałe formy fleksyjne w kancjonale królewieckim z początku XX wieku*, „Studia Językoznawcze”, red. M. Białoskórska, t. III, Szczecin, s. 253-265.
- Paluszak-Bronka A., 2004b: *Przestarzałe formy dopełniacza rzeczownikowego w kancjonale królewieckim z początku XX wieku*, „Linguistica Bidgostiana” I, Bydgoszcz, s. 122-135.
- Paluszak-Bronka A., 2005: *Wybrane formy fleksyjne przymiotnika i imiesłowu przymiotnikowego w kancjonale Wasiańskiego z początku XX wieku*, „Linguistica Bidgostiana” II, Bydgoszcz, s. 180-191.
- Paluszak-Bronka A., 2006: *Uwagi o grafii i ortografii w tzw. kancjonale mazurskim*, „Linguistica Bidgostiana” III, Bydgoszcz, s. 171-184.
- Pasoń A., 2003: *Dwa staropolskie psalterze: Psalterz floriański i Psalterz puławski*, [w:] *Teksty staropolskie. Analizy i interpretacje*, red. W. Decyk-Zięba i S. Dubisz, Warszawa, s. 193-216.
- Piotrowicz A., 1991: *Typy regionalizmów leksykalnych*, Poznań.
- Sierotwiński S., 1986: *Słownik terminów literackich. Teoria i nauki pomocnicze literatury*, Ossolineum.
- Sobczykowa J., 2000: *O językoznawczej wartości komentarza w Biblii Jakuba Wujka*, [w:] *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy*, red. E. Woźniak, Łódź, s. 261-272.
- Sobczykowa J., 2001: *Myśl o języku w komentarzu biblijnym ks. Jakuba Wujka*, Katowice.
- Staniszewski A., 1986: *Tradycja czarnoleska na Mazurach*, Olsztyn.
- Sukertowa-Biedrawina E., 1947: *Mazurskie dole i niedole*, Warszawa.
- Szcześniak K., 1999: *Tradycja czarnoleska w królewieckim kancjonale ewangelickim z roku 1907*, „Sławistyka”, nr 8, red. H. Wątróbska i D. Żyłko, s. 58-68.
- Warmia i Mazury 1953: *Warmia i Mazury*, red. S. Zajchowska i M. Kielczewska-Zaleska, Poznań.
- Wiśniewska H., 1995: *Regionalizmy leksykalne w Sielankach Bartłomieja Zimorowica*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. VIII, red. J. Rieger, Warszawa, s. 209-225.

Summary

This article is a continuation of reflections upon the language of Wazianański's the Book of Songs and following editions. This time an attempt was made to describe the language comment, that is all of the marginal remarks added by the publisher to the published songs. In this article an answer is given to the question: why did the editor decide to place the comments and what language forms he explained.

Anna Paluszak-Bronka, doktor, językoznawca, adiunkt w Zakładzie Historii Języka Polskiego i Dialektologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Ukończyła polonistykę w WSP w Bydgoszczy (1995). Doktorat na temat *Język kazań*

o „*Siedmi sakramentach*” księdza Piotra Skargi obroniła na Uniwersytecie Gdańskim w 2001 r. Interesuje się historią języka polskiego, szczególnie polszczyzną doby średniopolskiej, stylistyką historyczną, onomastyką. Napisała wiele artykułów dotyczących języka polskiego od XV do XX wieku oraz nazewnictwa miejskiego Bydgoszczy. Opublikowała także książkę *Język kazań księdza Piotra Skargi. Grafia i ortografia, fonetyka z fonologią, fleksja, składnia* (Bydgoszcz 2003).